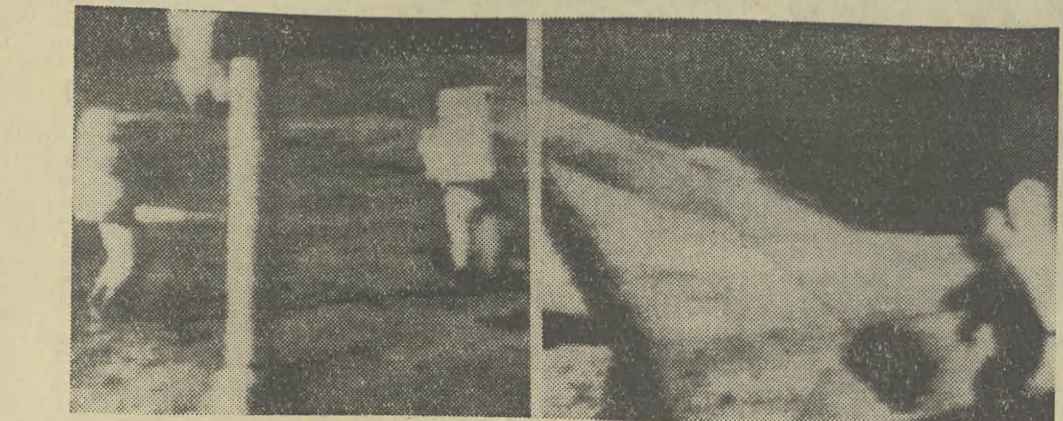


Dwa księżycowe spacery

David Scotta i Jamesa Irwina

Ponad 12 godzin pobytu na powierzchni Srebrnego Globu ♦ Samochód elektryczny zdał egzamin



Dowódca wyprawy Apollo-16, D. Scott (na zdjęciu w prawej) dostarcza pierwszy ładunek próbek gruntu księżycowego na pokład „Falcona”. Z lewej: Scott i Irwin pobierają próbki księżycowego gruntu podczas przejażdżki elektrycznym samochodem „Rover”, którego część widać na pierwszym planie.

NOWY JORK (PAP)
W sobotę 31 sierpnia br. ślady człowieka — którym jest przywódca załogi „Apollo-16”, David Scott — postawił stopę na powierzchni Srebrnego Globu. Jak już informowaliśmy, kabina księżycowa „Falcon” z Davidem Scottem i Jamesem Irwinem na pokładzie wylądowała w piątek o godzinie 23.16 czasu warszawskiego w północnej części Szczytów Hadleya, u podnóża księżycowych Apenninów.

O godz. 14.30 lunonauta D. Scott zszedł z kabiny pojazdu lądowego „Falcon” na powierzchnię Księżyca. Natychmiast przystąpił on do wyładowania aparatury naukowej, która znajdowała się w magazynie kabiny księżycowej. O godz. 14.37 czasu warszawskiego w ślad za D. Scottem na powierzchnię Księżyca zszedł J. Irwin. W 13 minut później lunonauta D. Scott i J. Irwin przy pomocy specjalnych lin kolejnych przystąpili do opuszczania na powierzchnię Księżyca ramy samochodu elektrycznego „Rover”. Po wylądowaniu ramy astronauta przytwierdził do niej koła i przystąpił do przygotowania pojazdu do swej pierwszej wędrowki księżycowej. Po zmontowaniu samochodu elektrycznego i sprawdzeniu jego sprawności, lunonauści wyruszyli ok. godz. 15.10 czasu warszawskiego na 6-godzinną przejażdżkę księżycową.

„Nie deptać trawników”

Takie lub inne tabliczki widzimy każdego dnia. Niekiedy zdarzają się: „Zrywanie kwiatów surowo wzbronione”. Z obserwacji wynika, że owych napomnień, zakazów, postachów należałoby stawiać o wiele więcej. Dotychczas stosowane w niewielkim tylko stopniu ujmują „nie kontrolowane” inwencje obywateli. Gdybyśmy zakazywali i ostrzegali z większą niż do tej pory naturalnością, życie stałoby się miększe. Byłoby ono egzystencją w klatce wytyczonej przez ludzi. Zobowiązanie opowiadałoby wszystkich. Ponieważ w tej chwili (jak wiadomo) nie możemy liczyć na zwartą i bezkompromisową reakcję ogółu społeczeństwa w likwidowaniu braku zrozumienia, z tym większą siłą narzuca się pytanie — jakimi sposobami mamy się nauczyć nie tylko przestrzegania przepisów i szanowania obywateli, ale ponad wszystko, jak uszanować cudzą pracę, a poprzez nią człowieka, a więc i samego siebie?

Niedawne ekscesy w Zakopanem, gdzie młodzieżowa wyieczka z dwadzieścia w ciągu jednej nocy moziła pracę swoich rówieśników nie są „wyczynem”, ale wandalizmem. Zastanawiam się co należałoby przedsięwziąć, aby generalnie podnieść poziom kultury na co dzień. Jak Polska duża i szeroka słyszy się biadolenia, ale wciąż nie z nich nie wynika. Niemalże plagą są: wydeptane ścieżki na trawnikach, zniszczone kwietniki i ogrodzenia, zaśmiecone ulice, publiczne urządzenia sanitarne doprowadzane do stanu uleżywalności. Kto i dlaczego rozrzuca po ławkach i lasach tony puszek po konserwach, kartonowe opakowania i inne „niedoładki”? Dla kogo ten spadek — kolekcja butelek po winie „cyberskim” czyżby z czerwona kartką, dla krasnoludków? A może owe wysypiska śmieci na łonie natury mają posłużyć przyszłemu pokoleniu jako dowód do rozwiązania nad niechlujstwem... Nie sposób wyliczać przykłady, które każdy z nas widzi codziennie, a może nawet sam...?

Dziwaczni i chorobliwie wykoślawieni mamy pogląd na sprawy wspólnej i prywatnej własności. Zdumiewająco łatwo znajdujemy środki zaradcze w kregu rodzinnym, ale w życiu publicznym opowiadujemy nas paraliżującą niemoc. Nie wiemy jak przetrwać, w sposób konsekwentny, z czterech ścian domu poczucie poszanowania cudzej pracy i własności na teren, w którym „nasze” może być znacząco różnie „niczyje”. Pojęcie to rodem „znikąd”, przywarło do naszej świadomości w sposób nie dający się wytępić żadnymi środkami.

Jeśli na wstępie postuluje się przykładem młodzieży nie znaczy to, że ona ponosi wyłącznie winę za „garbaty” problem kultury na co dzień. Nie ma innej rady, jak odwołać się do sumienia starszej generacji (to jest ta która co najmniej osiągnęła pełnoletniość) i zapłacić, czy on przypadkiem nie mają powodów do „zapalenia sumienia”. W myśli wyświechtanego sloganu, że przykład przychodzi z góry — mechanizm wydaje się prosty. Byłoby nieuczciwością obwiniać wyłącznie młodych.

Państwo w kresła się mniej cenne, niż te w mieszkaniu M. gazienie świata jest nieodwrotne tylko wtedy, gdy licznik „wybija” nam zapracowane złotówki z prywatnego portfela... O ławkach w parkach, oświetleniu ulic, zaśmieconych pojazdach publicznych, stacjach sportowych, basenach kąpielowych, terenach rekreacyjnych nie należy nawet wspominać, bo to jest obszar, na którym bezkarnie można dać upust nadmiarowi energii i absolutnej beznamiętności. Najczęściej wtedy z wyższością wypowiadamy: „niech robią i troszczyć się o porządek, przecież im za to płacą. Kto im płaci...? Sami z własnej kieszeni — przecież!”

Postuluję się jeszcze jednym powiedzeniem: „do dobrego człowieka przyswajają się bardzo szybko, ale do złego o wiele łatwiej”. Nie możemy obejść się bez stosowania najsurowszych sankcji karnych i konsekwentnego ich egzekwowania, jeżeli nie potrafimy szanować pracy drugich. Wydany grube pieniądze na usuwanie zniszczeń poczynionych przez nas samych i niezmienność będącą zyskową pracę, jeżeli jedynym naszym tłumaczeniem będzie monotonna miedziel: to nie ja, to on, to tamci, niech oni to zrobią, naprawią i doprowadzą do stanu używalności.

Apel do sumienia społecznego odniesie skutek wyłącznie w tym przypadku jeżeli pocujemy się w pełni odpowiedzialni za to co robimy nasi koledzy, przygodni znajomi i przede wszystkim nasze dzieci. Rodzice są odpowiedzialni za wychowanie swoich pociech i nędzanie im właściwego kierunku, ale również społeczeństwo nie jest zwolnione od wychowywania nowego pokolenia. Ilość apeli o zrozumienie, o kulturę na co dzień wciąż wzrasta. Efekty przedstawiają się ubogo. Co może nas skłonić do tego abyśmy się stali ludźmi szanującymi się nawzajem „z przyczynienia”?

MARTA SZUBARTOWSKA

W trakcie uruchamiania samochodu elektrycznego okazało się, że zawiodły urządzenie przedniego sterowania. Z ośrodka w Houston poleciano więc astronautom włączenie urządzeń sterowniczych znajdujących się z tyłu pojazdu. Następnie D. Scott i J. Irwin awansowali do elektrycznego samochodu „Rover”, by udać się na pierwszą „zmechanizowaną” wyprawę po powierzchni Księżyca. „Rover” posuwa się z przeciętną prędkością 8 km/godz. Scott zauważył, że na płaskiej powierzchni pojazd osiąga prędkość 12 km/godz. Prowadzenie samochodu elektrycznego „Rover” przypomina sterowanie łodzią — zauważył D. Scott. Gdy pojazd księżycowy posuwał się w kierunku Szczytów Hadleya, astronauta Irwin przekazał do ośrodka kontroli kosmicznej, iż zauważył kilka olbrzymich bloków skalnych, które stoczyły się ze zbocza szczytów o (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Mimo protestów opinii światowej

Bestialski terror w Sudanie trwa

I. Mahmud: wszyscy komuniści będą aresztowani

PARYŻ (PAP)
Jak donosi korespondent agencji France Presse z Chartumu, władze sudańskie aresztowały przewodniczącego Federacji Związków Robotniczych Sudanu, Awadalla Ibrahima i zastępcę sekretarza generalnego tej federacji, Abdella Rahmana El-Hadżę. Kontynuują swą działalność trybunały wojskowe. Agencje informacyjne donoszą, że ogłoszone nowe wyroki na oficerów armii sudańskiej, skazujące ich na wieloletnie więzienia. W Chartumie nadal trwa godzina milczenia. Sudańska prasa w dalszym ciągu zamieszcza materiały, nawołujące do rozprawy z komunistami. Chartumski dziennik „Mail Telegraph” zamieścił wypowiedź ministra gospodarki, I. Mahmuda, który oświadczył, że „wszyscy komuniści Sudanu będą aresztowani, a partia komunistyczna zlikwidowana”.

Na jawną kpinę zakrawają twierdzenia gen. Nimeirięgo, że głosy protestu przeciwko bezprawnym wyrokom śmierci nadeszły do Sudanu zbyt późno, tj. już po wykonaniu tych wyroków. Warto tu przypomnieć, że kairski dziennik „Al-Ahram”, najbardziej zbliżony do rządu sudańskiego, ujawnił, iż prezydent Sadat zwrócił się do Nimeirięgo o niewykonywanie wyroku śmierci na znanym bojowniku sudańskiego i światowego ruchu zwikazkowego, Esz Szejchu Nimeiri. Nimeiri odpowiedział prezydentowi Sadatowi, że apel w tej sprawie otrzymał „w 2 godz. po wykonaniu wyroku”.

MOSKWA (PAP)
Domagamy się niezwłocznej zaprzestania represji przeciwko prawdziwym patriotom. Potępiamy krwawą rozprawę z postępowymi działaczami — także głosy od szeregu dni rozlegają się w całym ZSRR.

Głos protestu załogi KFAP
Również społeczeństwo Krakowa potępia akty gwałtu i bezprawia w Sudanie. Załoga Krakowskiej Fabryki Aparatów Pomiarowych podjęła na

Dyscyplina nie ma urlopu

Po pierwszym półroczu

Od miesiąca na naszych łamach publikujemy informacje o stanie dyscypliny pracy w zakładach Krakowa i województwa pod wspólnym tytułem: „Dyscyplina nie ma urlopu”. Jest więc okazja do podsumowania.

Problemami dyscypliny zajęli się również pracownicy Wydziału zatrudnienia Prez. WRN i Prez. RN m. Krakowa. W okresie I półroczu br. przeprowadzili oni kontrole w 140 zakładach i przedsiębiorstwach Krakowa i województwa. Wyniki tych kontroli świadczą o tym, że w wielu wypadkach pracownicy mogą podejmować pracę nawet ze 100-minutowym opóźnieniem i wcześniej, niż to przewiduje regulamin, kończyć zajęcia. Często bywa także, iż pracownicy dzień wcześniej podpisują listę o obecności, by ewentualnie spóźnienie w następnym dniu nie zostało zauważone. Bywa niekiedy, że w poszczególnych zakładach pracy wyznacza się „dyżurnego”, który w imieniu kilku pracowników podpisuje za nich listę obecności. Reszta może więc przyjść do pracy niepunktualnie. Inne często występujące przyczyny łamania dyscypliny pracy to brak odnotowań w przepustkach wyjść godzinny wyjścia i przyśpieszenia pracownika do zakładu. Notuje się także nadmierną ilość wydawanych przepustek, bez analizowania potrzeby

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZĄ SIĘ!

Gazeta

PONIEDZIAŁEK

Rok XXIII
Cena 50 gr
Wyd. A

Krakowska

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Uchwała Rady Ministrów w sprawie skarg i zażaleń

Celem — pogłębienie zaufania między państwem a społeczeństwem

WARSZAWA (PAP)
Rada Ministrów podjęła ostatnio uchwałę w sprawie organizacji przyjmowania, rozpatrywania i załatwiania skarg i wniosków obywateli. Uchwała ta aktualizuje przepisy prawne dotyczące obywateli w tej dziedzinie, a także wnosi szereg nowych postanowień, które mają przyczynić się do polepszenia sposobu ich załatwiania, do wykorzystania zakumulowanej w nich inicjatywy społecznej dla usprawnienia działalności organów administracji i gospo-

darki, do zaostrożenia walki z nadużyciami.
Po VII Plenum KC PZPR nastąpiło ożywienie zainteresowania ludności pracą organów administracji. Wydatnie zwiększył się napływ listów do organów państwowych, redakcji prasy, radia i telewizji oraz instytucji. Tak więc obywatele korzystają obecnie w większym stopniu z prawa wnoszenia skarg i wniosków, zwracając się z zaufaniem do organów państwowych i instytucji w swoich sprawach osobistych, a także, co jest bardzo cenne, w sprawach mających charakter publiczny, piętnując biurokrację, złe organizacje pracy, nadużycia, marnotrawstwo, nieudolność oraz zgłaszając postulaty zmierzające do poprawy działalności organów państwowych, gospodarczych i instytucji społecznych.

Wychodząc naprzeciw licznym postulatom obywateli Rada Ministrów uściśliła w powyższej uchwale zasady gwarantujące pełny obiektywizm rozpatrywania i załatwiania skarg. W myśl nowych postanowień skarga dotycząca i miennej określonej osoby, nie może być przekazywana tej osobie. Osoba, która otrzymała skargę dotyczącą jej działalności, obowiązana jest przekazać ją niezwłocznie swojemu zwierzchnikowi.
Uchwała wprowadza również skrócenie terminu załatwiania niektórych skarg i

wniosków. I tak na przykład skarga lub wniosek nie wymagający zbierania dowodów, informacji lub wyjaśnień, winny być, w myśl obecnych przepisów, rozpatrzone i załatwione w zasadzie niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie 7 dni.

W celu zapewnienia wnikliwego rozpatrywania i załatwiania skarg oraz wniosków, uchwała ustala obowiązek, czego nie przewidywały dotychczasowe przepisy, podpisywania udzielonej obywateli odpowiedzi przez kierownika organu państwowego albo upoważnionego przez niego kierownika właściwej komórki organizacyjnej.
Uchwała ustala też tryb sprawowania nadzoru i kontroli nad rozpatrywaniem i załatwianiem skarg i wniosków. Zobowiązuje ona centralne organy administracji i rady narodowe wyższych stopni do systematycznej kontroli prawidłowego i terminowego rozpatrywania i załatwiania skarg i wniosków przez organy podległe, a także nakazuje, by w toku kontroli badane były przyczyny powstawania skarg oraz określone środki ich likwidacji.

Uchwała podkreśla znaczenie skarg i wniosków jako ważnego źródła informacji o rzeczywistych nastrojach ludności.
Uchwała wejdzie w życie z dniem 1 września br.

W 27 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego

Mieszkańcy stolicy uczcili pamięć bohaterów

WARSZAWA (PAP)
1 sierpnia, w 27 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego, od bardzo wczesnych godzin rannych do późnego popołudnia tłumy warszawiaków spotykały się w kwadrach powstańczych na wszystkich cmentarzach stolicy. W przeddzień rocznicy odbyły się w Warszawie centralne uroczystości składania wieńców oraz uroczysty koncert w sali Teatru Narodowego. Niedziela — była dniem osobistych refleksji i wspomnień o ludziach najbliższych, którzy polegli na barykadach, o towarzyszącach broni, o wszystkich mieszkańcach bohaterkiej Warszawy, którzy ginęli pod gruzami zburzonych domów, rozstrzelani masowo na ulicach w odwet za odwagę i brawurę, za żarliwość, z jaką powstańcza Warszawa szła naprzeciw czołgom, pod bomby i ogień artyleryjski.

Tysiące osób przewinęło się przez Cmentarz Wojski, gdzie na tablicach wymieniane są długie szeregi nazwisk — całe pomordowane rodziny wspólnie pochowane. Tutaj chyłono głowy przed 200 tys. warszawiaków-cywilów poległych w dniach powstania, przed ich męstwem i poświęceniem.
Dokładnie o godzinie 17 — pamiętnej przed laty jako godzina „W” — wybijająca początek walki — zapłonęły znicze na mogiłach żołnierzy „Szarych Szeregów”, ugrupowań „Żołki”, „Parasola”, „Miotyły”, „Baszty” i „Żywiciela” na Cmentarzu Powązkowskim.

Także ulice warszawskie przypominały, że nie jest to zwyczajna letnia niedziela. Płonęły nagrobne lampki na chodnikach ulic, przed tablicami znaczącymi miejsca egzekucji. Kwiatami przyozdobiono płytę sztabu AL przy Krakowskim Przedmieściu, czcząc pamięć zaspanych pod gruzami bohaterów dowódców.
Conledzielną odprawą wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza w to niedzielne południe odbywała się także w liczniejszej niż zwykle asyście mieszkańców miasta. Mimo dotkliwych upałów tysiące warszawiaków zapełniło Plac Zwycięstwa. W kwiatach toną płyty chodnika przed pomnikiem i okół pomnika Bohaterów Warszawy.

Zmarły 33 osoby

Dalsze ofiary bomb atomowych

TOKIO (PAP)
W ub. roku zmarły w szpitalu w Hiroszynie 33 osoby będące ofiarami bomby atomowej, zrzuconej ćwierć wieku temu na to miasto. Z leczenia ambulatoryjnego w szpitalu korzysta 24 398 osób. Łącznie jest w kraju ok. 30 tys. Japończyków cierpiących wskutek zrzucenia przez USA bomb atomowych na Hiroszimę i Nagasaki.



ALARM PRZECIWPOŻAROWY Ostrożnie z ogniem

(INF. WL.) Trwające od dłuższego czasu upały, utrzymujące się okres posuchy — spowodowały znaczny wzrost zagrożenia przeciwpożarowego. Na terenie kraju co 12 minut wybuchł pożar. Pod koniec ubiegłego miesiąca wybuchło ich codziennie 150 — 200. 28 lipca — 194 pożary, 29 lipca — 159, w tym 36 pożarów lasów, 30 lipca blisko 200 pożarów 13 tys. pożarów od początku roku. Zginęło w nich 113 osób, w tym 21 dzieci. Straty materialne wyniosły ok. 400 mln zł.

Szczególny apel o zachowanie ostrożności i rozwagi kierujemy do turystów i wczasowiczów. Na terenie naszego województwa przebywa ich setki tysięcy. Zdrowość i bezpieczeństwo musi być zachowana na obszarach leśnych. Bywały wypadki, że w upalne dni wybuchł ogień nawet od porzuczonego rozbitego szkła. W ub. miesiącu na terenie woj. krakowskiego wybuchły 3 pożary lasów.

Najbardziej zagrożone są takie „turyistyczne” powiaty jak nowosądecki, nowotarski, suski, myślenicki.

O zachowanie szczególnej ostrożności apelujemy również do mieszkańców wsi. Wystarczy bowiem nieprawidłowo funkcjonująca maszyna używana przy pracach omlotowych, wystarczy chwila zabawy dziećmi zapalnikami — a płoną zabudowania, stodoły, płomy. Ostatnio np. w Babicach, pow. Wadowice, bawiące się

zapalnikami dzieci podpaliły stodołę. 6 pożarów wybuchło w miejscowości Maniów, pow. Nowy Targ.

W czerwcu wybuchły na terenie woj. krakowskiego 84 pożary (w tym 80 pożarów w indywidualnych wielkich gospodarstwach rolnych). Straty wyniosły przeszło 2,5 mln zł. W ub. miesiącu (bez m. Krakowa) powstały 133 pożary (w lipcu ub. roku — 160). Straty według przewidyrań, które obliczeń przekroczyć 3,5 mln złotych.

W obecnym okresie przy wzmocnionych pracach rolnych i omlotowych, przy nasileniu ruchu turystycznego — Woj. Komenda Straży Pożarnej apeluje do całego społeczeństwa

woj. krakowskiego o zwiększenie czujności i rozwagę w przestrzeganiu elementarnych przepisów przeciwpożarowych — dla ochrony mienia i zagrożenia życia ludzkiego.

ALARM PRZECIWPOŻAROWY TRWA! (żuk)
O godz. 18 dziennikarz PAP uzyskał z Komendy Głównej Straży Pożarnej następujące informacje: W niedzielę do tej godziny w całym kraju interweniowano w 72 przypadkach pożarów. W 10 przypadkach nieostrości turystów spowodowali zaprószenie ognia w lasach, 10 pożarów wybuchło na skutek wylądowań atmosferycznych.

Specjalny rozkaz naczelnika ZHP

WARSZAWA (PAP)
Przedłużający się okres suszy z godziny na godzinę powiększa niebezpieczeństwo zagrożenia pożarowego niemal we wszystkich regionach kraju. Na pastwę pożaru narazone są szczególnie obszary leśne i gospodarstwa polne.
Naczelnik ZHP wydał specjalny rozkaz, w którym instruktorom harcerskim i harcerciom, obozom harcerskim, stancom obozowym lata, i koloniom poleca wejść w porozumienie z radami narodowymi, by zwiększyć udział członków ZHP w społecznej kontroli stanu bezpieczeństwa przeciwpożarowego oraz w pełnieniu dyżurów wzdłuż linii kolejowych i dróg publicznych. W porozumieniu ze służbą leśną zorganizowane zostaną harcerskie patrole przeciwpożarowe, wprowadzone zostaną stałe harcerskie punkty obserwacyjne.

Krakowskie Zakłady Gastronomiczne „Wschód” zadeklarowały 2 miejsca kolonijne w Delastowicach dla dzieci z Państwowego Domu Dziecka nr 2 i Państwowego Domu Dziecka nr 3 w Krakowie.

Wojewskie Zakłady Remontowe w Krakowie zapewniły wypoczynek w Smęgorzowie 2 podopiecznym Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Ofiarodawcom serdecznie dziękujemy. (AŁ)

AKTUALNOŚCI DNIA

Waszyngton — Pekin: jakie motywy?

Gdy wysłannik Nixona powrócił 13 lipca do USA, ze starannie ukrywaną podróżą do Chin, amerykański prezydent nie mógł się powstrzymać przed tryumfalnym obwieszczeniem o tym fakcie obywateli. Treść chińsko-amerykańskiego wspólnego komunikatu, który Nixon przedstawił w TV, jest nadzwyczaj sucha i uboga w fakty, poza jednym: uzgodnienia podróży prezydenta do Pekinu na zaproszenie premiera Czou En-laj.

Wszystko co ponadto przedostało się do prasy o rozmowach Kissinger — Czou En-laj sprowadza się do okrągłych, niemiennych charakterystycznych słów nie wymienionej z nazwiska urzędniczki Departamentu Stanu, że Chińczycy byli wobec wysłanników Nixona „nadzwyczaj uprzejmi i grzeczni... Styl posiedzeń był rzeczowy i precyzyjny. Nie było retyki, po żadnej stronie. Rozmawialiśmy spokojnie, bezpośrednio i, jak wierzę, z pożytkiem. Nie była to konwersacja, w której ktoś z stron chciał na czymś przychwycić przeciwną”.

Z ocen tych nie wynika nic na temat merytorycznej treści i splotu porozumienia obu stron. Nasuwa się jedynie przewidywanie, iż Waszyngton i Pekin są bardzo w nim zainteresowane. Do tego też sprowadzają się tezy ogromnej liczby komentarzy w prasie światowej, jakie ukazały się w związku z aktualną fazą kontaktów ChRL — USA.

Bardziej interesujące od mało obecnie racjonalnych rozważań na temat perspektyw porozumienia między obu stronami są komentarze zajmujące się oceną motywów, jakimi USA i ChRL kierują się w rozpoczętej obecnie „grze w madzonga” („Ekonomisist”). Np. londyński „Guardian” dochodzi do wniosku, że Chiny dostarczyły Nixonowi drugorzędnego zwycięstwa propagandowego nad własnym wewnętrznym ruchem antywojennym. „Któż będzie obecnie ubolewał nad tysiącami uchodźców przed amerykańskimi bombami... Któż uwierzy argumentom ruchu antywojennego, że Nixonowski program wietnamizacji jest oszustwem, zmierzającym do usankcjonowania na wieki kontroli amerykańskich środków pośrednich — w tej ogólnej euforii, wywołanej dyplomacją Nixona wobec Chin?”

Tak ten, jak i wiele innych głosów prasowych zwraca uwagę na kluczowy charakter problemu wojny w Wietnamie w kontekście kontaktów Pekinu z Waszyngtonem. Bo przecież — jak to podkreśla cytowany już „Guardian” — „to naród wietnamski, który przeciwstawiał się potężnej militarnej Ameryce” (DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



W sobotę Gdańskie pielęgniarki opuściły Klinikę Położniczą AM w Gdańsku, przenosząc się pod opiekę rodziców — pp. Leokadii i Bronisława Rychertów do nowego domu.

CAF — telefoni

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

Ze świata

(S) PRZYWÓDCA RADZIECY L. Brzeczka i N. Podgorny przesłali depesze gratulacyjną do prezydenta Tito w związku z ponownym wybraniem go na stanowisko prezydenta.

WŁADZE RADZIECKIE zapobiegły propozycji budowy pomnika upamiętniającego lot statku kosmicznego „Sojuz-11” i trzech kosmonautów — bohaterów, którzy zginęli w nim w czerwcu br. W miastach rodzinnych kosmonautów będą odsłonięte ich popiersia, w miejscu gdzie wylądował pojazd kosmiczny — pomnik.

MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH REPUBLIKI CHILE, Almeida, który stoi na czele prezydentury na Kuby, wyjechał z oficjalną delegacją do Moskwy, otrzymał tytuł honorowego doktora nauk politycznych Uniwersytetu Hawańskiego. W uroczystości uczestniczył sekretarz KC KP Kuby F. Castro.

STAN ZDROWIA A. HEBERTA, któremu w ub. niedzielę prof. Bernard przeszedł płucę i serce ulega ciągłemu poprawie.

POLICJA aresztowała dwu japońskich pilotów wojskowych, których maszyna zderzyła się w piątek z samolotem pasażerskim powodując śmierć 162 osób. Była to największa katastrofa w historii lotnictwa światowego.

OD 3 DNI trwa akcja ratunkowa w górach Hindékuszu w północnej części Afganistanu, gdzie olbrzymia lawina ziarna runęła na kilka osad. Do tej pory zdołano wydobyć ze zwałowiska ponad 100 zwłok śmiertelnych ofiar katastrofy.

31 LIPCA odbyło się spotkanie sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Nikołaja Podgornego z przewodniczącym Związku Radzieckiego na obczyźnie i sekretarzem KC WSPR, J. Kadarem.

1 SIERPNI premier CHRL Czou En-laj przyjął członka Biura Politycznego KC Partii Pracujących Wietnamu, specjalnego doradcę szefa delegacji DRW na rokowania paryskie w sprawie Wietnamu, Le Duc Tho.

RZĄD CHRL przejął oficjalnie w sobotę operację „Bank of America”. Nastąpiło to w 16 dni od momentu zapowiedzi nacjonalizacji tego banku przez władze prezydenta Allende.

W SOBÓTĘ PO POŁUDNIU został podpisany w Kairze kontrakt w sprawie budowy ropociągów Suez — Aleksandria. Budowę finansuje rząd ZRA oraz szereg krajów zachodnioeuropejskich. Kontrakt przewiduje budowę dwóch równoległych nitek ropociągów z Suezu do Aleksandrii. Koszt budowy przewidywany jest na około 230 mln dolarów.

Z kraju

31 LIPCA w suchym doku Stoczni Im. Komuny Paryskiej w Gdyni odbyło się świętowanie nowego masowca o nośności 23 tys. DWT, przeznaczonego dla szwedzkiego armatora — Polskiej Żegluga Morskiej. Masowiec otrzymał nazwę m/s „Zagłębie Międzyzembne”.

Dwa księżycowe spacery D. Scotta i J. Irwina

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

raz duże ilości gładów o nieregularnych kształtach tego samego koloru i faktury.

O godz. 16.45 czasu warszawskiego lunonauca zatrzymali się na pierwszy postój przy wschodnim zboczu krateru Elbow. Scott i Irwin wykorzystali ten postój, aby zebrać małe odłamki skalne i opisać ich wygląd dla ośrodka w Houston. Wiele z tych kamieni skłanych było częściowo zakopanych w miękkiej powierzchni Księżyca. Wszystkie pokryte były warstwą pyłu. Astronauta Scott fotografował ołki przy użyciu kamery panoramicznej. Po raz drugi astronauta zatrzymali się na południe od krateru Elbow. Scott i Irwin weszli na wzgórze, podziwiając niezwykle piękną scenę.

Pod koniec pierwszej wycieczki księżycowej astronauta przybyli do Krateru św. Jerzego. Scott opisuje krajobraz, kamera zaś przekazuje zdjęcia astronautów, gdy przy pomocy instrumentów dokonują pomiarów krateru. Powierzchnia Księżyca wydaje się w tym rejonie bardziej szara niż

dotychczas i bardziej syka. Następnie ok. godz. 18.45 Scott i Irwin zasiadają ponownie w swym samochodzie księżycowym i udają się w powrotną drogę w kierunku kabiny księżycowej „Falcon”. Pierwszy pobyt obu astronautów na powierzchni Księżyca trwał 6 godzin i 32 minuty.

W niedzielę astronauta amerykańscy D. Scott i J. Irwin odbyli drugą przejażdżkę samochodem księżycowym po powierzchni Srebrnego Globu. Rozpoczęcie kolejnej wyprawy nastąpiło z ponad godzinnym opóźnieniem, spowodowanym przedłużeniem się czynności kontrolnych przy zakładaniu skafandrów. Astronauta musieli sprawdzić i wyregulować aparaturę chłodzącą skafandrów, a ponadto stwierdzili, że przestała funkcjonować aparatura, która przesyłała do ośrodka kontrolnego w Houston dane o biciu serca D. Scotta. Aparatury tej nie udało się naprawić, ale ośrodek kontroli wyraził zgodę na wyjazd Scotta samochodem księżycowym, przy czym ostrzegł go, by w wypadku zmeżenia natychmiast dał o tym znać.

Trasa niedzielnej wyprawy była z góry wyznaczona i wiodła początkowo na południe. Astronauta odnawiali w terenie charakterystyczne punkty kontrolne, do których mieli kolejno dotrzeć. Podczas niedzielnej przejażdżki obaj astronauta przeprowadzili badania geologiczne, fotografując próbki skał księżycowych pod różnym kątem, a następnie przekazując na Ziemię informacje o ich rozmiarach, kształcie i kolorze.

Przez pewien czas astronauta przebywali w pobliżu jednej z gór, znajdując się na krótkim odcinku od brzo. Morza Deszczu. Pobrali oni próbki miejscowych skał oraz wykopal niewielkie rowy, by zbadać właściwości gleby w tym rejonie Srebrnego Globu. Przez cały czas w ośrodku kontroli w Houston prace te obserwował specjalista geologii, który uważał, że próbki pobrane z podłoża góry pozwolą na dokładne ustalenie wieku Księżyca.

Astronauta posuwali się przez cały czas w trudnym terenie, po koniunkturę m. in. przestrzenie zaspane odłamkami skał. Kilkakrotnie musieli wstać z swym samochodem na dość wzniesienie o kacie nachylenia dochodzącego do 15 stopni. Ośrodek kontroli w Houston ostrzegał astronautów, by „zbystnio nie ryzykowali”, i by przez cały czas assekurowali się wzajemnie.

Około godziny 20.00 czasu warszawskiego astronauta Scott i Irwin powrócili na pokład pojazdu księżycowego „Falcon”.

80 rocznica partii bułgarskich komunistów

Chlubna droga

Uroczystości z udziałem T. Żiwkova

(SOFIA (PAP))

Tysiące mieszkańców Bułgarii przybyło w niedzielę na szczyt Bułdżu w Okręgu Starozagórskim, aby uczestniczyć w uroczystościach związanych z 80-leciem Bułgarskiej Partii Socjaldemokratycznej. Bułgarska Partia Komunistyczna szczyt ten, że jest jej kontynuacją. Na wiecu zabrał głos Todor Żiwkova.

W 1948 r. nastąpiło zjednoczenie bułgarskiego ruchu robotniczego w wyniku połączenia Bułgarskiej Partii Robotniczej (komunistów) z Bułgarską Partią Socjaldemokratyczną. Powstała Bułgarska Partia Komunistyczna.

Ogromne są sukcesy partii bułgarskich komunistów. Bułgarska Partia Komunistyczna była działalność rozpoczęła wówczas, gdy kraj odczuwał skutki wieloletniego zacofania będącego spuścizną ośmańskiego feudalizmu. Partia walczyła przeciwko fałszywemu i monarchii. Doprowadziła do zwycięstwa ludowej rewolucji i od 27 lat kieruje trudną, ale pomyślną pracą nad zbudowaniem społeczeństwa socjalistycznego.

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Inicjatywy komunistów powstał front narodowy obejmujący partiotyczne i antyfaszystowskie siły kraju. Partia bułgarskich komunistów odegrała czołową rolę w rewolucji 9 września 1944 roku, w wyniku której została ustanowiona w Bułgarii władza ludowa.

W 1948 r. nastąpiło zjednoczenie bułgarskiego ruchu robotniczego w wyniku połączenia Bułgarskiej Partii Robotniczej (komunistów) z Bułgarską Partią Socjaldemokratyczną. Powstała Bułgarska Partia Komunistyczna.

Ogromne są sukcesy partii bułgarskich komunistów. Bułgarska Partia Komunistyczna była działalność rozpoczęła wówczas, gdy kraj odczuwał skutki wieloletniego zacofania będącego spuścizną ośmańskiego feudalizmu. Partia walczyła przeciwko fałszywemu i monarchii. Doprowadziła do zwycięstwa ludowej rewolucji i od 27 lat kieruje trudną, ale pomyślną pracą nad zbudowaniem społeczeństwa socjalistycznego.

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie przebudowy kraju, co Bułgarska Partia Komunistyczna. (t.l.)

Ludowa Republika Bułgarii, kierowana przez partię komunistyczną przekształciła się w rozwinięty kraj socjalistyczny o przynależności do kultury socjalistycznej. Ten 27-letni okres w 1300-letniej historii Bułgarii jest okresem szczególnym. Żadna siła polityczna w poprzednim okresie nie uczyniła tyle w dziedzinie prze



W zabytkowym zamku w Lidzbarku Warmińskim (woj. olsztyńskie), realizowanych jest szereg scen do filmu Ewy i Czesława Petelskich pt. „Kopernik”. Na zdjęciu: z prawej — Andrzej Kopciński (Kopernik) i Czesław Wójcik (blakup Łukasz Watsenrode); z lewej — widok zamku. CAF — fot. Moros

PRZED KONGRESEM TECHNIKÓW POLSKICH

WYNAŁAZCZOŚĆ—
BEZ ADMINISTRACYJNYCH BARIERROZMOWA Z PREZESEM URZĘDU PATENTOWEGO PRL
DR JACKIEM SZOMAŃSKIM

Znany liczne przypadki borykania się wynalazców z przeciwnościami. W niektóre z nich trudno wprost uwierzyć. A przecież chodzi o cenne opracowania — owoce talentów, pracowitości i ambicji, stwarzające szczególne możliwości dla rozwoju gospodarki. Opóźnienie zaś produkcji każdego nowego urządzenia, wdrożenia każdej technologii — to opóźnienie startu, zahamowanie postępu w danej i związanych z nią dziedzinach, to — generalnie rzecz biorąc — niepowetowane straty. Są to aż nadto wystarczające powody, by wreszcie stworzyć właściwą atmosferę dla cennej inwencji twórczej.

— Panie Prezesie — zwracamy się do prezesa Urzędu Patentowego PRL, dra Jacka SZOMAŃSKIEGO — gąszcz obecnych przepisów tak dokładnie gmatwa i biurokratyzuje tok postępowania patentowego, że twórców unikalnych opracowań zwykło się uważać jeszcze do niedawna za bohaterów nie z powodu autorstwa, ale za dzielność, hart ducha i wytrwałość, pozwalające pokonać wszystkie napotkane trudności...

— To prawda, niektóre postanowienia obowiązującej ustawy sprzed 9 lat są przestarzałe i nie zdają egzaminu. Stąd właśnie projekt nowelizacji prawa wynalazczego. Zdecydowana poprawa gwarantować może tylko zapotrzebowanie na wynalazki. Należy więc odbić od bierności, zahamowania postępu, czyli przede wszystkim przedsiębiorstwa przemysłowe, zmotywować do stałego doskonalenia technologii i wyrobów przy zapewnieniu dużej samodzielnosci decyzji.

Chcemy oczywiście, aby zmiany w ustawie i przepisach wykonawczych korespondowały z reformą naszej gospodarki. A więc wynalazczość rozwijająca się nie jako na marginesie działalności gospodarczej, ale jako integralna część, włączona w system rozrachunku gospodarczego i przynosiąca konkretne korzyści jednostkom macierzystym twórców, jak też i samym twórcom.

Z drugiej strony pragniemy wyjść na spotkanie właśnie interesom twórców, których wiedza i pomysły decydują o wartości wynalazku. Chodzi tutaj o stworzenie odpowiedniego klimatu pracy i opieki nie tylko — jak dotąd — ze strony związków zawodowych i kół NOT, ale przede wszystkim ze strony administracji zakładu pracy. Ten ostatni w nowym systemie będzie zainteresowany tworzeniem i wdrażaniem wynalazków i u siebie i w innych przedsiębiorstwach.

— W jaki sposób zamierza się osiągnąć właściwy klimat ruchu wynalazczego i zainteresowania twórców oraz ich zakładów? Jak dla tego znaczenie będzie miało nowe prawo wynalazcze?

— Zasadniczo! Będzie bardziej przejrzyste i wreszcie zrozumiałe dla obywatela. Jasność sformułowań powinna wyeliminować potrzebę wydawania dalszych przepisów przez resorty, zjednoczenia i przedsiębiorstwa. W ten sposób istniejący w niektórych branżach pięcioletni system przepisów zostanie zastąpiony dwusiecznym. Konsekwentnie bowiem 20 przepisów wykonawczych chcemy zastąpić ustawą wraz z trzema, czterema na prawdę niezbędnymi przepisami wykonawczymi.

— Jak brzmią konkretne propozycje?

— Projekt przewiduje przede wszystkim przyznanie wyłącznych praw patentowych jednostce, w której powstał wynalazek, co zapewni korzyści materialne, płynące nie tylko z wyłącznej produkcji opartej na patencie, ale też ze sprzedaży lub udzielenia licencji innej jednostce. W ten sposób osiągnięte zainteresowanie aktywno kierownicze oraz techniczne zakładu.

Przyznanie przedsiębiorstwu niektórych decyzji zastrzeżonych dotąd dla ministrów powinno skrócić drogę „od pomysłu do przemysłu”. Podobnie — ułatwienie twórcy zwrócenia się do jednostki specjalistycznej i zmianie systemu nagród za wdrożenie i rozpowszechnienie nowych opracowań.

Poza tym proponuje się wprowadzenie dwóch rodzajów patentów. Obok istniejącego do piętnastoletnim okresem ochrony, wydawanego po przeprowadzeniu pełnych badań — ma być udzielany bardzo szybko tzw. patent B po badaniach uproszczonych, z pięcioletnim okresem ochrony. Forma ochrony będzie zależała od wyboru zgłaszającego, który w okresie 4 lat od zgłoszenia wynalazku do patentu B będzie mógł wystąpić o przyznanie mu patentu z ochroną na 15 lat. Wynalazki przeznaczone do opatentowania za granicą lub dotyczące wyrobów na eksport powinny uzyskać patent dotychczasowy (ochrona na 15 lat).

Ponadto pragniemy uprościć zasady i tematykę wynagradzania twórców przez wprowadzenie — obok istniejącego jako podstawy wynagrodzenia systemu wyliczania efektów ekonomicznych — możliwości wynagrodzeń rzeczowych, opartych na szacunku ogólnym korzyści i umowie stron, przez zaliczenie efektów uzyskanych z tytułu zbycia prawa do sprzedaży licencji, przez ograniczenie ilości instancji administracyjnych rozstrzygających spory. Reasumując, chcemy w maksymalnym stopniu odejść od metod administrowania wynalazczością, zastępując je prawidłowym działaniem czynników ekonomicznych.

— Projekt nowelizacji jest bardzo budujący, a proponowana treść ustawy i spodziewane korzyści bardzo obiecujące. Kiedy można oczekiwać już gotowej ustawy i czy na pewno spełni nadzieje?

— Dyskusja nad projektem nowego prawa wynalazczego trwa już od półtora roku: w ubiegłym — nad tezami, w bieżącym — nad tekstem. Sprzyja temu szczególna atmosfera zaufania, jaka zapanowała w społeczeństwie po VII i VIII Plenum PZPR, pozwalająca na odmiennie niż dotąd spojrzenie na szereg problemów, w tym również na zagadnienia wynalazczości — jednego z podstawowych czynników postępu technicznego, pozwalającego szybciej i lepiej zaspokajać potrzeby materialne społeczeństwa.

— Aby dyskusję rzeczywiście upowszechnić, projekt prawa wynalazczego został opublikowany w czerwcowym numerze miesięcznika „Wynalazczość i Racjonalizacja”. Oczekujemy więc na dalsze listy i wypowiedzi. Chcielibyśmy dyskusję tę zakończyć do końca sierpnia br., czyli przed Kongresem Techników Polskich, na którym zostanie ostatecznie podsumowana.

Rozmawiała: ANNA BRZOWSKA

DLA MATURZYSTÓW
I ABSOLWENTÓW
LICEUM

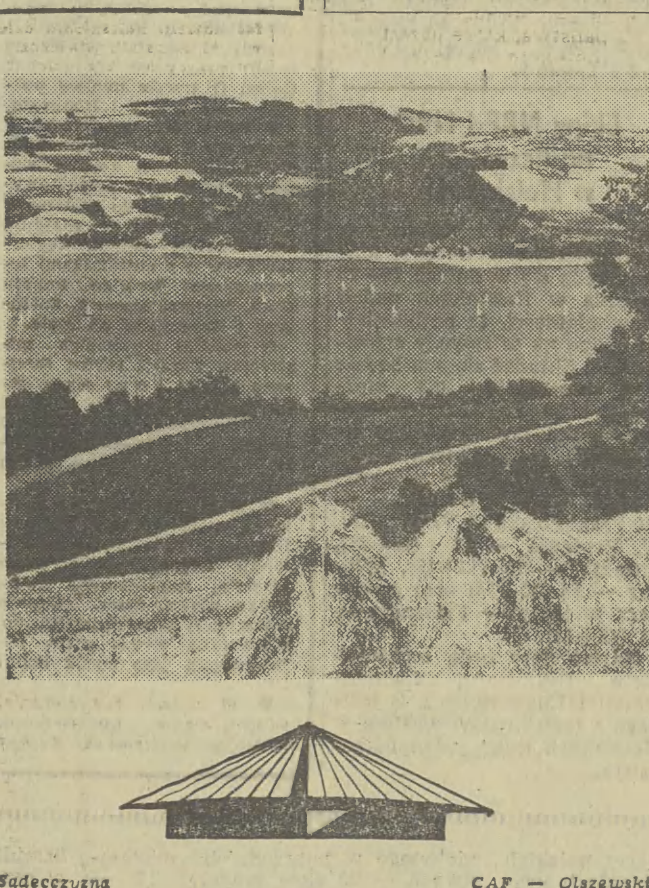
Policealne studia zawodowe przyjmą w br. 19.500 maturzystów i absolwentów szkół średnich ogólnokształcących, o 7.500 więcej niż w roku ubiegłym, kiedy w liceach nie było klas maturalnych.

Część PSZ przyjęła już kandydatów na pierwszy rok nauki, organizując konkurs świadectw maturalnych. Przyjęcia te odbywały się w tym samym terminie, co egzaminy na wyższe uczelnie. Nie w tym dziwnego: PSZ pragną zapewnić miejsca przede wszystkim grupom młodzieży, która zdecydowała się bez wahania na tę drogę kształcenia. Nie oznacza to rzecz jasna, dyskryminacji innych kandydatów.

W sierpniu odbędą się ponownie przyjęcia dla PSZ mających jeszcze wolne miejsca. Skorystają z tej szansy ci, którzy nie zostali przyjęci na wyższe uczelnie z powodu braku miejsc, a także absolwenci liceów ogólnokształcących — bez matury. O przyjęciu kandydatów zdecydować odceni, jakie uzyskali na świadectwach maturalnych lub ukończeniu liceum. Będzie to więc również konkurs świadectw, zamiast — egzaminu.

Pełną informację o temacie aktualnych możliwości PSZ dysponując kuratorią. Młodzież i rodzice otrzymują tam wskazówki ułatwiające dokonanie właściwego wyboru zawodowego kształcenia.

Należy dodać, że w resorcie oświaty i szkolnictwa wyższego rozważa się obecnie ewentualność skrócenia okresu nauki w niektórych PSZ do jednego roku. Być może w najbliższym czasie podejmie się pierwsze próby, które wykażą, czy projekty te są realne i godne zastosowania na szerszą skalę.



Sędzeczyna

CAF — Olszewska

Reporterskim szlakiem

WCZASOWE
BLASKI
i CIENIE

MICHAŁ CZARNECKI

Trzeba przyznać, że temat jest wdzieny, sam się pcha pod pióro i wystarczy rzeczowe zestawienie faktów, aby uzyskać efekt zaskoczenia u czytelników, oburzenia na źle działający system zarządzania. Tych efektów chcemy uniknąć, ani złość, ani wyśmiewanie się do niczego tu nie doprowadzają. Potrzebny jest taki sposób działania, który pozwoli uniknąć zbędnych korowodów, doprowadzających w gruncie rzeczy do tysięcy, a nawet milionowych strat w gospodarce.

W roku bieżącym powinny się rozpocząć roboty przy budowie wodociągu w Suchej Beskidzkiej. Początek robót przypaść miał na kwiecień roku 1971. Jak zwykle, trzeba było szukać wykonawcy i pogodzić się z nim. Pominąć jesienne polowania zwane „biegiem za lisem”. Już wielu ludziom wydawało się, że wykonawcę znajdą, że rozpocznie się budowa, a tymczasem czerwony ogon uciekającego w tym pościgu łisicy myśliwskim zniknął za stołem papierów, telefonów, narad, konferencji, wyjazdów, dyskusji. Wreszcie doszło do kilku ostrych wymian zdań...

Liczymy efekty papierowo-konferencyjne wielkiej batalii o znalezienie wykonawcy. Rzecz dzieje się w pokoju Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego. Młody ekonomista, znawca praktyki — kładzie na biurku teczkę korespondencji. Zaczęło się listem Prezydium Powiatowej Rady Narodowej do WKPG, w którym prosiło o wskazanie wykonawcy. Oczywiście wskazanie padło na „Hydrobudowę II”, które to przedsiębiorstwo wznosi elektrownie przepływowe na gorze Żar i buduje wytwórnie osłonek w Makowie Podgalańskim. Potem zaczęły się listy do Zjednoczenia Budownictwa Wodno-Inżynierskiego w Warszawie o spowodowanie przyjęcia robót przez naszą krakowską „Hydrobudowę”. Molestowało w tej sprawie Wojewódzkie Zrzeszenie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniczej; Wojewódzkie Zarządzenie Inwestycji Miejskich. Zjednoczenie warszawskie odpowiedziało, że „Hydrobudowa” prac podjąć nie może, ponieważ jest obciążona innymi zobowiązaniami. Od pewnego momentu sprawa podkoczyła o szczebel wyżej — zaangażowało już departament rozwoju gospodarki komunalnej w Ministerstwie Gospodarki Komunalnej, z kolei Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej zwracało się zarówno do zjednoczenia, jak i do ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych. Sprawa swoje zjednoczenie i „nie jest bilansowana” przez Prezydium WRN.

Na szczeblu wojewódzkim, zjednoczeń i ministerstw naliczyło się blisko 25 listów dotyczących rozpoczęcia robót wodociągowych w Suchej Beskidzkiej. W powiecie owych listów zebrało się około 100, w województwie odbyło się 6 narad, połączono blisko 75 różnego rodzaju rozmów telefonicznych, międzyinstanowych. Poza tym delegacje z Suchej, w liczbie 5, odwiedzały różne instancje wojewódzkie i ministerialne, prosząc o szybsze rozpoczęcie robót. Nie dość z tym — inter-

wencji podjęły się również władze partyjne, które otrzymały kilkanaście notatek — sprawozdań z Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego. Koszt robót przewidzianych na rok bieżący wynosi 2,5 mln zł. Należy się spodziewać, że rozpocznie się jednak Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich II. Jestem przekonany, że nawet przy największej koncentracji wysiłku nie będzie ono mogło tych pieniędzy „przerobić” i z pewnością jakaś część tej sumy przepadnie. Zresztą KPRI II będzie przejmowała roboty w pełnym biegu, wykonując inne zaangażowane obiekty. Można się spodziewać, iż przedsiębiorstwa budowlane wykroczą się będą do robót na swoim terenie, ponieważ w prostu jest to niewygodne. Władza jest władzą i zawsze

lipcu słońce operowało mocno. Wczasowicze i turyści mają powody do zadowolenia. Ale by wczasy udały się w pełni nie wystarczy jedynie dobra aura potrzebne jest także dobre zaopatrzenie sklepów, dobra obsługa w restauracjach, dobrze przygotowane i sprawne działające ośrodki wypoczynkowe, należyce wyposażona baza noclegowa, komunikacja itd. itd. Wszystko to stanowi niebagatelne problemy, jako że liczba wczasowiczów i turystów korzystających z rekreacyjnych terenów naszego województwa stale rośnie. Ubiegłoroczny sezon zamknął się cyfrą ponad 15 mln noclegów udzielonych wczasowicom i turystom.

Jak wypoczywają ludzie pracy w naszym województwie? Oto spostrzeżenia z jednego reporterskiego zwładu.

POD KICZORĄ

Jedną z ładniejszych miejscowości pow. ilimanowskiego jest Szczawa. W sezonie letnim z kwatery prywatnych korzysta tutaj około 500 rodzin wczasowiczów. Od bieżącego roku działa w Szczawie nowoczesny ośrodek usługowy: kompleks pomieszczeń sklepowych w budynku hotelowym. Nosi nazwę „Kiczora” od góry, u stóp której leży. W sklepie spożywczym pieczywo jest, masło także, w zasadzie nie ma kłopotów z zaopatrzeniem. Brakuje jedynie wyrobów masarskich. Mówią wczasowicze: „Sytuacja taka powtarza się dość często”. Obok sklep z artykułami gospodarczymi i sportowymi, a w nim właśnie remanent. Tak w każdym razie głosi wywieś. Mimo że remanent trwa, personel sklepowy nie widzi. Piętro wyżej — sala restauracyjna. Część gastronomów na pracuje dobrze. Posiłki smaczne, obsługa dobra. Zaopatrzenie restauracji trudni się GS z Kamienicy. I czyni to dobrze. W pomieszczeniach hotelowych pełno. Na czas sezonu letniego ośrodek może pomieścić około 50 osób przejeżdża „Cromada”.

Przy okazji spojrzenie na stan obiektu, który przecież oddany został do użytku zaledwie kilka tygodni temu: kłamki, już są obłożone, tyłki nie najlepiej nałożone, z murów wystają tajemnicze rury nie wiadomo czemu służące.

NAD JEZIOREM ROŻNOWSKIM

Z powiatu ilimanowskiego, skok do sąsiedniego-nowosądeckiego. Swoistym zagłębieniem wczasowo-turystycznym powiatu jest Jezioro Rożnowskie. Zagospodarowane od lat — początkowo przez turystów z namiotami, później „ubierane” w kolonie domków campingowych, w ostatnich latach „obrasła” się domów wczasowych. Jednym z nich jest dom wczasowy „Vitrum” — własność Huty Szkła Okiennego w Żebkowie. Przed budynkiem odpoczywają wczasowicze. Ich zarzuty: zbyt wiele zagęszczenie w pokojach noclegowych i zbyt wielka odległość do kąpieliska. Przybrzeżne tereny jeziora w Tęgołozu są muliste, nie nadają się do kąpiei. Kierownik ośrodka uskarża się na kłopoty w dostarczaniu wody pitnej. Treba ją dowieźć beczkowozami. Woda czerpana ze studni nie nadaje się do spożycia.

Druga strona Jeziora Rożnowskiego — miejscowość Bartkowa. Od lat ten brzeg jeziora zagospodarowują krakowskie hutnicy. Ongi była tutaj kolonia domków campingowych. Dzisiaj — nowoczesne, piękne ośrodki wypoczynkowe z luksusowo urządzonej pokojami, piękną stołówką, kawiarnią i tarasem, jakich nie powstydziłoby się wojewódzkie miasto. Ośrodek — jak powiadała hutnica — w remoncie i w remoncie w bieżącym roku. Postronny obserwator wie, że obiekt zbudowany w ciągu 16 miesięcy, a wartość czynu społecznego załogi HIL wynosi około 3 mln zł. Tajemnica remonta tkwi w tym, że obiekt wykonano systemem gospodarczym, pozainwestycyjnym. Nadzór nad budową i działalnością sprawuje dział zaopatrzenia robotniczego HIL. W każdym turnusie wypoczywa tutaj 260 rodzin hutniczych. W ośrodku zastajemy kierownika działu socjalnego HIL — Jana Stefanika. Jego zdanie pokrywa się z opiniami wczasowiczów: zaopatrzenie w produkty spożywcze jest dobre. Brakuje natomiast sprzętu wodnego.

Ostatni etap reporterskiej wędrowki: Gródek nad Dunajcem. W górze miejscowości — dobrze zorganizowany ośrodek młodzieżowy, własność ZMS ZMS. Tutaj jak zwykle wesoło. Uczestnicy kolejnych obzów — zadowoleni.

Nad jeziorem — pole namiotowe POSTW w Nowym Sączu. Wczasowicze godzą się z trudami życia namiotowego. Od ubiegłego roku poprawili się warunki sanitarne na terenie pola. Gorzej z zaopatrzeniem. Miejscowe sklepy nie nadają się z zaopatrywaniem turystów. Zbyt duża — wydawało się kilka lat temu — restauracja „Relaks” też już nie wystarcza. Usytuowana przy polu namiotowym prymitywna buda gastronomiczna, oprócz piwa niewiele ma do zaoferowania konsumentom. Kupiony tutaj bigos składa się m. in. z kawalków wierzęcej skóry i w niczym nie przypomina słynnej staropolskiej potrawy.

GARŚĆ REFLEKSJI

A oto garść refleksji z reporterskiego szlaku: zaopatrzenie domów wczasowych jest dobre. Gorzej z zaopatrzeniem indywidualnych turystów. Ci wprawdzie mogą liczyć jedynie na pogodę, bo i o rozrywce dla nich niewiele się myśli. Mimo znacznej poprawy w dalszym ciągu pozostaje do załatwienia sprawa lepszego wyposażenia pól namiotowych, w niezbędne urządzenia sanitarne, lokale gastronomiczne, sieci sklepów spożywczych. Natomiast problemem urlopowiczów mieszkających w ośrodkach wczasowych pozostaje sprzęt wodny. Na koniec uwaga do PKS. Komunikacja między Gródkiem a Krakowem utrzymują zaledwie dwa autobusy. Znad jeziora autobus odjeżdża o przedziwnej godzinie: 4.30. Nie jest to pora dogodna dla wczasowiczów, dlatego też autobus odchodzi niemal zawsze pusty. Drugi odjeżdżający około godziny 15 zwykle jest kompletnie zatłoczony.

lepiej rozliczać się z innym, niż krakowskie, prezydium wojewódzkiej rady narodowej. A może po prostu nie chłano rozpocząć tych robót daleko, że sam wodociąg ma kosztować 35 mln zł, a potem przydzieli szereg prac przy budowie kanalizacji i ścieków? Tego nie rozumiemy. Swiadczyłoby to o ciążności robót, a to o wiele przedsiębiorstw walczą.

W rezultacie decyzja niedługo zostanie podjęta, znajdzie się jakiegoś wykonawcę. Ale szukano go za długo, przez 7 długich miesięcy roku bieżącego, nie licząc 4-miesięcznych targów wstępnych w 1970 r.

Powstała powód dla zadania kilku zasadniczych pytań:

1. Dlaczego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej nie może jako władza wykonawcza wpływać na przydział robót budowlanych?

2. Dlaczego Wojewódzka Komisja Planowania Gospodarczego może „bilansować” tylko określona grupę kilkunastu przedsiębiorstw?

3. Dlaczego nie można było sprawy rozpoczęcia budowy wodociągu w Suchej Beskidzkiej załatwić w ciągu 30 dni na szczeblu wojewódzkim?

Istniejący w kraju system zarządzania robotami inwestycyjnymi jest po prostu kulawy, niezwinny, bałaganiarz. Skoro umieszczono np. w planie budowę wodociągu w Suchej, i te roboty zostały „zbilansowane” przy układaniu przedsięwzięć gospodarczych, to dlaczego potem „nie ma silnych” na załatwienie sprawy do końca? Poza tym chcemy przypomnieć, że przedsiębiorstwa państwowe muszą brać te, a nie inne roboty do wykonania i nie mogą kierować się partykularnymi interesami.

Sprawa budowy wodociągu w Suchej Beskidzkiej jest typowym przykładem wżlania rak władzom wykonawczym, które najlepiej znają potrzeby terenowej gospodarki komunalnej.

Rokrocznie w okresie letnim kroniki milicijne notują gwałtowny wzrost kradzieży z mieszkani, a także z hoteli, domów wczasowych, kąpielisk. Oto na basenie „Wisły” w ciągu dwóch zaledwie dni giną: pozostawiony na końcu zegarek, radio tranzystorowe, szereg drobniagów. Kłaniać się pozostawiają bez opieki nawet wartościowe rzeczy i mocno się dźwiga, gdy po wyjściu z wody stwierdza ich brak. Nie brakuje kręcących się złodziejaszków na campin-gach, w obozowiskach, tam, gdzie są duże skupiska nie znających się wzajemnie ludzi.

Zdarza się dużo kradzieży pozostawionych na noc na ulicy motocykli, a także rzeczy z niezaopieczonych samochodów. Oto wypieczona pozostawiona na niestrzeżonym parkingu otwartą autokar. W jednej chwili zginęło kilka walizek i turystycznych toreb. Tak więc

NIE KUSIĆ
ZŁODZIEI

JACEK ŻUKOWSKI

poszkodowani sami stwarzają okazję — kuszą złodziei.

Jeśli na urlop wyjeżdżają wszyscy domownicy, trzeba pamiętać o należytych zabezpieczeniach drzwi wejściowych. Dobrze też powierzyć opiekę nad mieszkaniem zyczliwym sąsiadom. Również dozorcy i posadili w spółdzielniach powołać w tym okresie zwrócić baczniejszą uwagę na nieznajomych, kręcących się po kamienicy.

Takim „odwiedzaczem” szczególnie nowo wybudowanych domów, w których ludzie mało się znają był Andrzej W. „Pracownik różnych systemów”. „Na pukaniego” gdy nikt nie otworzył, wyślugał peki kluczy i zabawił się w gospodarza. Odwiedzał również domy studenckie. Szedł od pokoju do pokoju dopytując się o rzekomego kolegę. Gdy natknął się na nie zamknięty i pusty pokój zabierał garderobę, zegarki, aparaty fotograficzne i... ulatniał się.

Był wyjątkowo bezczelny i sprytnym złodziejem. I choć tym razem po raz pierwszy został złapany na 6 lat uwięzienia — pozostał na wolności niejednego „kremienika”. Nie ułatwiają im „dlaśniności” przez własną naturalność, beztroskość, lekkomyślność.

Nierzadko złodzieje kradną niemal na oczach współmieszkańców i ludzi zażywiających uypożyczynki. Korzystają ze słabego zabezpieczenia mieszkań, gdzie często znajdują gotówkę przechowywaną — zamiast w PKO — w skrytkach, które nie stanowią żadnego zabezpieczenia przed złodziejem.

Dlatego dzisiejszy felieton dedykujemy ku przestrzodze — wszystkim wczasowicom. Pilnie rozglądajcie się wokół siebie. Turyści — lepiej zabezpieczajcie swoje pojazdy. A w ogóle nie spakujcie walizek i zamknijcie na słaby zamek opustoszałe mieszkania — pomyślcie o sezonowych złodziejaszkach. Zbądźcie nie byli rozczarowani po powrocie z wakacji.

Stanisław Stanuch

PRZYBYSZ

la się do niego, jakby nie było między nimi tego poliszka.

— Musimy wypić. Zbliży się północ. Chyba ze mną zatańczysz? — powiedział.

Musiał być w niej bardzo zakochany, skoro od razu się rozchmurzył. Wypili w momencie, gdy zgasiła się. Poczuł przy sobie ciepło dziewczyny. Szepnęła mu: — Nie powiedziałam — nie, ale nie chcę tak jak wszyscy, rozumiesz? — i pocałowała go w usta. Reszta nie upłynęła tak szybko, że ani obejrzała się a zaczęło świtać. Bawili się świetnie. Wracając całowali się przez całą drogę. Pod bramą hotelu umówili się, że wieczorem wyjadą do Krakowa na pierwszą wspólną kolację.

Piotr zbudził się już w południe i nie potrafił zasnąć. Zrobił sobie śniadanie, kreślił się z miejsca na miejsce, nie mógł zapomnieć tego uczucia jakie ogarnęło go, gdy przygłębła do niego całym ciałem a on szukając w ciemności jej ust wyszczał, że są mu one zupełnie powolne. Postanowił Zosię wyciągnąć na spacer.

W portierni siedziała zasnana ko-

bieta, podniosła na niego oczy i odezwała się złym głosem:

— Co pana tak od rana wzięło? Wyjaśnij jej po co przyszłeś. Pokiwała głową, ale uśmiechnęła się i powiedziała:

— No idź pan złożyć te życzenia, było nie trwało to długo...

Zostawił dowód osobisty i jak na skrzydłach pobiegł na piętro. Gdy otworzył drzwi zobaczył trzy łóżka zacieleno idealnie, jakby nikt w nich nie spał tej nocy. Ogarnęło go rozgoryczenie. Po chwili zauważył jednak, że za drzwiami ukryte jest czwarte łóżko. Spała na nim Zosia. Zamknął cicho drzwi i usiadł na krześle, przez które przewieszona była niedbale sukienka i bielizna. Dziewczyna leżała na brzuchu, wparował się w jej nagie ramiona i wrosł rozrzucone na poduszce. Miał wielką ochotę zapalić papierosa, ale od siebie, że trząskanie zapalnika obudzi ją ze snu.

Długo czekał, nim wyczuła jego obecność. Zaczęła mu przyglądać się zaskazanymi oczami. Wreszcie uśmiechnęła się, a on pochylił się nieśmiało i pocałował ją w płeć.

— Tyle razy chciałam, żebyś był przy mnie — powiedziała.

(8)

